

Siemano Kozini, słuchaj tego, jest taka akcja - ogólnie piszę sobie teraz taki luźny, szybki freestyle'ik w aucie, i skoro widzimy się w piątek, to może byśmy zrobili jakieś cooking with KOOZA, co ty na to? z resztą czekaj, przewinę ci

Piszę to w aucie, wiesz, zero na karcie, wiesz
Pisze to w aucie, w klipie stoję na aucie, wiesz
Otworzymy hajsu bramy jak Bill Gates
Jestem głodny, twój błąd, dawaj mi stejk
Wow wow wow, dalej z osiedlem jestem (a! a! hu!)
Wow wow wow, tagi na mieście wszędzie (a! a! hu!)
Wow wow wow, ja na oriencie, wow wow wow
To miasto jest ze mną no bo robię swoje
I za to to prawie na pizdę dostałem
I jeszcze dostanę jak tu będzie trzeba
Jeżeli nie będzie to jebać
Nie muszę omijać problemów bo robię zderzenie
Tak robię trapowe numery, ty robisz pod siebie
Gdy nie wiem już kto mnie tu można zatrzymać
Się zacznę wyrwać jak złapiesz
Narazie, po bacie tak lecę jak NASA
Odpalam i pale, i pale, i pale, i pale, i pale
Nie będę przerywał gdy jadę
Od idola propsy dostałem
Pojebane kurwy teraz by napluły w śniadanie
Ja dalej z tym jadę wypijam do zera jak pina colade
Jak chwila to kładę na przypał wokale
Kapitał nie rośnie do czasu jak ci kanonadę
Na bitach pojadę ja, ja, ja, ja, ja, ja, ja, ja, kruszę głąz
Ja se ciągle latam skutu ty masz na koszulce staff
Muszę stać w miejscu gdzie nie jest łatwo się otworzyć
Nie jest, nie istnieje wolna wola, patrz
Kiedys mi to powiedzieli, że nie powinienem tego w ogóle rapować
A to wtedy kiedy ja tu nie wiedziałem nawet Oki to na rapie
Te-te-teraz giń pa-pa-papier (papier) skrrt, skrrrt (po, po, po, po)
Kruszę tę bakę na blacie na chacie, tyle w temacie
Tony Montana nie Popek, a tonę w temacie i blizna na japie
I tym się nachapie, czekaj na mnie
Teraz nagle jeden z drugim kurwa przeprasza mnie
Te same numery kiedyś słabe teraz fajne
Zawsze byłem szczery, teraz zrobię tobie trailer, słuchaj
To nie jeden rym, a dwa, jak te brzydkie audi
Czekam aż któryś tu z was tak się przyjdzie sprawdzić
Tylko nie ciuchem się gra, więc jak wyjdiesz z Narnii
To nie jeden rym, a dwa, jak te brzydkie audi
To-to te samo miasto które white miało w nas
Teraz hermetyczny, tylko moi mają wjazd
To te samo miasto które white miało w nas
Teraz hermetyczny, tylko moi mają wjazd
To-to-to te samo miasto które white miało w nas
Te-teraz hermetyczny, tylko moi mają wjazd

Whoop! KOOZA